

SERWIS INFORMACYJNY SOLIDARNOSCI - 4 lipca

WARSZAWA. Uzupełnienie informacji z dnia 3.07.:
 O godz. 15, 00 na Pl. Unii Lubelskiej miała się odbyć demonstracja PPS-RD, Solidarnosc Młodych, Wolna Polska, PPN która została udaremniona przez legitymujące i przeprowadzające rewizje patrole milicyjne. W związku z tym manifestanci przeszli na Pasaz Środmiejski, skąd o 16.30 wyruszyli na Plac Trzech Krzyży, gdzie w tym czasie odbywał się wiec KPN. Po wiecu, na którym przemawiali przedstawiciele KPN, TKK PPS i PPS-RD zebrani /ok.400 osob/ wyruszyli w kierunku gmachu Sejmu na ulicy Wiejskiej. Droge zagroził im kordon ZOMO broniący dostępu do Sejmu. Wobec tego cofnięto się na Plac Trzech Krzyży, gdzie ponownie odbył się wiec. Ok. godz. 17.30 KPN ogłosiła zakończenie demonstracji. Na placu pozostało jeszcze ok. 50 osob, które skandowały "Niepodległość albo ugoda", urządzono sitting, blokując drogę ruchowi samochodowemu, po czym posypały się kamieniami w kierunku ZOMO-wców. Po 30 minutach milicja ostrzegła, iż w wypadku niezaprzyjęcia obrzucania ich kamieniami, nastąpi atak, co nastąpiło ok. godz. 18.30. Demonstranci ustawili barykady. Starcia trwały do godz. 20.00. W ich wyniku 2 osoby zostały ciężko ranne, 3 osoby zatrzymane.

KIELCE. W dniu dzisiejszym mija 43 rocznica pogromu kieleckiego, który miał miejsce 4 lipca 1946 roku.
 Z tej okazji Prezydium Tymczasowego Zarządu Regionu Świątokrzyskiego NSZZ "Solidarnosc" wydało oświadczenie, w którym stwierdzono m.in: "43 lata temu Kielce stały się miejscem tragicznym, nie wystygły jeszcze piec Oświęcimia, gdzie dokonano zagłady milionów ludzkich istnień, gdzie Żydom zgotowano holocaust, kiedy oslepla nienawiść zwyciężyła raz jeszcze obracając się przeciw garstce Żydów szukających schronienia po nocy hitlerowskiej okupacji. Do domu przy ulicy Planty 7 ściągali z różnych stron, byli bezdomni i szukali pomocy. Dzisiaj po 43 latach wiemy już więcej o przebiegu wypadków, które doprowadziły do potwornej zbrodni na 42 osobach współmieszkańcach naszego miasta, ale wiemy ciągle jeszcze za mało. Wiemy, że straszliwy ten mord sprowokowany został przez ludzi z kregu władzy, wiemy ile z tego powodu wycierpiała Polska.(...) Dzisiaj pragniemy w imieniu tych wszystkich, którzy wówczas nie wiedzieli co czynia prosić o przebaczenie i schylić głowę przed każdą ofiarą z osobną w modlitewnej zadumie. Chcemy przy scianie domu, w którym kieleccy Żydzi nie znaleźli schronienia złożyć wieniec i odtąd czynić tak zawsze każdego roku w rocznicę tamtego tragicznego dnia. Pragniemy uczcić miejsce ich kary tablicą przypominającą każdemu przechodniowi prawdę o destruktywnej sile ludzkiej nienawiści i aby każdemu człowiekowi pozwalała wyzwolić się od tej nienawiści, bo kto zabija jednego człowieka zabija cały świat, a kto jednego człowieka ratuje świat cały ratuje".

LODZ. Regionalna Komisja Organizacyjna NSZZ "S" Ziemia Łódzka wydała 3.07 oświadczenie:

"Kolezanki i koledzy, zwracamy się do wszystkich struktur

zakładowych "S" w naszym regionie, wszystkich członków związku. Sytuacja ekonomiczna i polityczna w Polsce wymaga od naszego związku jasnych i zdecydowanych działań, zagrożony jest byt społeczeństwa, przyszłość polskich rodzin. W tych trudnych chwilach musimy być razem, nie ma dziś miejsca na konflikty, awantury, ambicje i gry polityczne, nie ma dziś miejsca dla dwóch lub kilku Solidarności. Solidarność jest jedna, jej przewodniczącym jest Lech Wałęsa. Apelujemy do was o rozsadek i rozwagę, o podjęcie rzetelnych i zdecydowanych działań na rzecz jedności związku. Opowiadamy się za wspólnymi, demokratycznymi wyborami władz łódzkiej "S", za wspólną, sprawnie działającą komisją wyborczą. Prosimy was o odrzucenie ambicji i urazów. W Solidarności jest miejsce dla wszystkich którzy uznają nasze ideały, strukturę organizacyjną, formy i sposoby działania.

Zwracamy się ponownie o dokonanie rejestracji struktur zakładowych w Regionalnej Komisji Organizacyjnej NSZZ "S" Ziemi Łódzkiej. Tylko wspólna rejestracja zakładów w RKO umożliwi przeprowadzenie wspólnych wyborów. Łódź, dnia 3.07.1989 r.

WARSZAWA. Po manifestacjach ulicznych w Warszawie i Krakowie w poniedziałek - 3 lipca br. - organizowanych przez Konfederację Polski Niepodległej, w czasie których zatrzymano ok. 90 osób, działacze tej partii kontynuują akcje protestacyjne przeciwko wyborowi gen. Jaruzelskiego na urząd prezydenta PRL. W dniu dzisiejszym (4 lipca) około 40 konfederatów od rana rozpoczęło pikietowanie budynku Sejmu PRL. Milicjanci ograniczyli się tylko do prób namowienia do rezygnacji z akcji oraz do straszenia represjami. Usiłują także niedopuszczać w pobliżu Sejmu osób pragnących dołączyć się do akcji protestacyjnej. Pikietujący trzymają transparenty, m.in. z następującymi hasłami: "Jaruzelski musisz odejść", "Naszym celem wolna polska", "Czy Wojciecha czy Czesława dla Polaków kiepska sprawa". Działacze KPN zapowiadają kontynuowanie akcji bez przerwy do momentu wyborów prezydenckich.

WARSZAWA 4 VII pod ambasada chińska o godz. 15 rozpoczęła się demonstracja PPS-RD, Partii Radykalnej i Ruchu "WiP", w której uczestniczyło kilkadziesiąt osób. Po kilkunastu minutach milicja rozproszyła zebranych. Zatrzymano 5 osób, które zostały zwolnione po 3 godz.

PRZEMYSŁ. 3 bm. na mocy decyzji RKW NSZZ 'S' woj. przemyskiego powołano Komisję ds. Samorządu Terytorialnego. Jej przewodniczącym został Bronisław Niemkiewicz. Komisja prosi o przesyłanie wszelkich materiałów i informacji nt. samorządów na adres MKO NZSS 'S' 37-500 Jarosław ul. Kasprowicza 1, tel. 56-80, tx 632103.

POZNAN. O godz. 4 rano zakończyła się akcja strajkowa w MZK. Uzyskano zapewnienie zmiany siatki plac od 1 sierpnia. W całym mieście komunikacja funkcjonuje normalnie.

POZNAN. Rozszerza się akcja pogotowia strajkowego w poznańskiej służbie zdrowia. Rozmowy z dyrekcją Szpitala Onkologicznego zostały zawieszane do czwartku, gdyż dyrektor stwierdził, iż nie jest kompetentny do

rozstrzygnięcia większości wysuniętych postulatów. Przyczyna konfliktu są nie tylko sprawy płacowe i związany z tym odpływ kadr medycznych, zwłaszcza pielęgniarek, ale także niekompetencja dyrektora doc. Cezarego Ramlau, który w obecności Komitetu Strajkowego wyraził gotowość odejścia ze stanowiska uznając słuszność stawianych mu zarzutów. Dodatkowo utrudniają pracę służby zdrowia braki w zaopatrzeniu w leki i środki do przeprowadzania zabiegów operacyjnych. Do jutra spodziewane jest przystąpienie do pogotowia strajkowego wszystkich jednostek służby zdrowia z Poznania i województwa. Otrzymałismy informacje o poparciu naszej akcji ze służby zdrowia z Opola. Może to oznaczać rozszerzenie akcji pogotowia strajkowego na cały kraj.

GDANSK 4 lipca o godz. 12 Wojciech Mazur - 25-letni uczestnik gdańskiego Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego, któremu władze odmawiają wydania paszportu przykuł się lancuchem przed wejściem do KW PZPR i oświadczył, że rozpoczyna protest głodowy do momentu, kiedy otrzyma paszport. Po kilku minutach pracownicy KW rozcieli lancuchy i wciągneli Mazura do budynku. Na krótko zatrzymano także fotografa.